

Nasza Biebrza



Czasopismo Biebrzańskiego Parku Narodowego
dla dzieci i młodzieży

wiosna 2016
nr 46

Sen
o bagnie

str. 4

www.biebrza.org.pl

2016 Rok Mokradel
w Biebrzańskim
Parku Narodowym

Jajko jajku
nierówne

str. 3



„Mokradła” tematem roku nad Biebrzą

Wystawa *Chrońmy Mokradła*

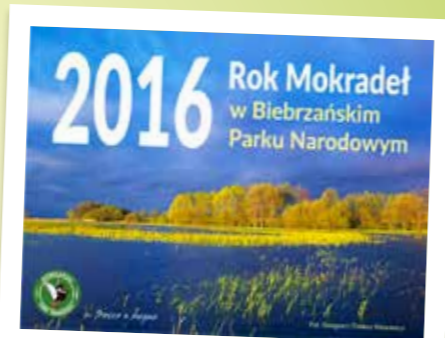


Gimnazjaliści z Danówka podczas zajęć o mokradłach

Rok 2016 został ogłoszony w Biebrzańskim Parku Narodowym „Rokiem Mokradel”. W tym roku będziemy w szczególny sposób podkreślać jak ważną rolę pełnią mokradła w życiu człowieka. Specjalnie z tej okazji będą prowadzone zajęcia edukacyjne związane z tematyką bagien. Niektóre już odbyły się podczas Światowego Dnia Mokradel – 2 lutego. Uczestniczyły w nich dzieci i młodzież z Trzciannego, Karczewa i Danówka. W siedzibie BbPN otwarto nową wystawę fotograficzną „Chrońmy Mokradła”. Można ją zwiedzać do końca września, codziennie, w godzinach pracy Parku. Wystawa składa się z 28 wielkoformatowych tablic, prezentujących wysokiej jakości zdjęcia wybitnych fotografików i fachowe komentarze na temat wartości, roli i zagrożeń mokradel.



Uczniowie SP w Karczewie z upominkami z okazji Dnia Mokradel



Święto Parków Narodowych w Grajewie

„Smaki natury” – pod takim hasłem dnia 24 maja w 250 miejscach w całej Europie świętowany był Europejski Dzień Parków Narodowych. Biebrzański Park Narodowy wraz z jedyną w Polsce szkołą noszącą imię parku narodowego, zorganizował happening ulicami Grajewa oraz plenerowy piknik edukacyjny.

Tegorocznym partnerem Parku i współorganizatorem było (nieprzypadkowo) Gimnazjum nr 3 w Grajewie, noszące imię BbPN. Impreza rozpoczęła się happeningiem „Zdrowo jem”.

Okolice BbPN, z nieskażoną przyrodą, to idealne miejsce do prowadzenia gospodarstw ekologicznych, dlatego do wspólnego świętowania zaprosiliśmy producentów zdrowej żywności. Razem z pracownikami Parku i przewodnikami biebrzańskimi poprowadzone były warsztaty na pikniku edukacyjnym. W programie znalazły się:

- produkcja sera podpuszczkowego,
- kino pod chmurką,

- liczenie sęków w pieczonym nad ogniskiem sękaczu,
- parzenie herbaty z liści i kwiatów,
- wnyki, sieci i ościenie oraz dzieże, niecki i mniej drapieżne spręty,
- ubijanie masła przez najpiękniejsze Grajewianki,
- produkcja miodu majowego i wiele innych.

Święto obchodzone było w 107 rocznicę utworzenia w Szwecji pierwszego europejskiego parku narodowego. Obchody zostały zapoczątkowane przez Federację Europarc w 1999 roku i od tego czasu organizowane są przez setki parków z całej Europy. Biebrzański Park Narodowy co roku włącza się w obchody adresując je do społeczności lokalnej.

Składamy serdeczne podziękowania wolontariuszom: Beacie Mularskiej, Barbarze Józwiak, Beacie Drozdowskiej, Przemysławowi Mydlińskiemu za aktywne uczestnictwo i pomoc w organizacji święta.



Jajko jajku nierówne



Ptaki bekasowate zwykle wysiadują 4 jaja (kulik wielki)/AA



Jaja potrzosa to małe arcydzieła sztuki / RM



Jaja sów są białe (płomykówka) / PT

pergaminowa, czyli dodatkowe zabezpieczenie przed wstrząsami i uszkodzeniami. Cały zaczątek małego ptaka zaczyna rozwijać się na powierzchni kuli żółtka otoczonej przez płynne białko. Białko i żółtko dostarczają pisklęciu wszystkiego, co jest potrzebne do życia. Oczywiście do chwili wykucia. Zanim to się jednak stanie, rodzice muszą jajo wysiedzieć. To bardzo żmudne zajęcie, ale też niebezpieczne. Wysiadywaniem zajmuje się samica, albo oboje rodzice, a tylko wyjątkowo robi to samotnie ojciec. Ptak, który wysiaduje, traci pióra na brzuchu. Tworzy się w ten sposób „plama lęgowa” – naga i mocno ukrwiona skóra, która styka się bezpośrednio ze skorupką jajka, dostarczając rozwijającemu się zarodkowi niezbędną ciepło.



Niebieskie jaja w czarne kropki składa drozd śpiewak / PT



Początkowo białe jaja perkozów, przybierają brunatną barwę od gnijących roślin, z których zbudowane jest gniazdo / PT

Wszystkie ptaki składają jaja. Jajo jest czymś w rodzaju kapsuły, zamkniętego układu, w którym rozwija się pisklę. Wewnątrz znajduje się wszystko, co jest potrzebne małemu ptaszekowi do rozwoju. To jego środowisko życia do czasu, gdy przebije skorupkę. Skorupa pełni kilka ważnych funkcji, między innymi chroni zawartość jajka, ale też umożliwia mu kontakt ze światem zewnętrznym. Musi być na tyle gruba i twarda, żeby nie ulec zgnieceniu czy łatwemu pęknięciu, bo nawet mała rysa jest dla pisklęcia wyrokiem. Z drugiej strony, musi być na tyle cienka, aby umożliwić dostarczanie ciepła podczas ogrzewania i wymianę powietrza. Jajko musi oddychać. Nie usłyszymy jednak jego sapania, nawet jeśli będziemy się mocno wsłuchiwać. Wymiana gazu odbywa się biernie, tzn. tlen dostarczany jest przez maleńkie pory do wnętrza, zaś na zewnątrz wydalany jest zbędny produkt oddychania – dwutlenek węgla. Pewnie pamiętacie, że pod skorupką obieranego przez Was jajka na twardo, jest coś w rodzaju cienkiego papieru? To tak zwana osłonka

będzie nieme (11,5x7,4 cm), najmniejsze zaś mysikróliki (1,4x1 cm). Oba te gatunki spotkamy w Biebrzańskim Parku Narodowym. Kształt jaj często zależy od tego jak wygląda gniazdo. Jeśli jest płaskie, zwykle jeden koniec jajka jest ostry, a drugi tępy. Takie jajo łatwo nie wytoczy się z gniazda. Z reguły jednak jaja są po prostu jajowate. Jeśli są składowane w dziupli lub norce, zazwyczaj są białe, jeśli na ziemi, to nawet gdy stoimy nad nimi możemy ich nie zauważyć, tak dobrze są zamaskowane. Jaja są często łatwym i poszukiwanym posiłkiem skrzydlatych i czworonożnych drapieżników. Dlatego tak niezbędna jest różnobarwna skorupka, która czyni je niewidocznymi. Niestety, mimo to wiele gniazd jest rabowanych i nawet desperacka obrona rodziców nie wystarczy, aby uchronić lęg przed stratą. Z tego powodu co roku niemal połowa piskląt ginie. Na szczęście ptaki składają więcej jaj, wliczając w to ryzyko strat. Zostawmy zatem wysiadujące ptaki w spokoju i nie płoszmy ich... i bez tego mają wiele kłopotów.

Beata Głębocka, BbPN

Czy wiesz:

- **Dlaczego jajko nie tonie w słonej wodzie?**
Jajko jest cięższe od wody, ale sól zagęszcza wodę, w efekcie zwiększając jej wyporność.
- **Dlaczego jajko odporne jest na zgniatanie podczas wysiadywania przez dorosłego ptaka?**
Po pierwsze dlatego, że ma twardą wapienną skorupkę, a po drugie odpowiedni kształt (łuk, kopuła), który skutecznie chroni przed zgnieceniem.
- **Czy wiesz skąd biorą się plamki na jajach ptaków?**
Plamki pochodzą głównie z hemoglobiny, czyli krwi samicy, kiedy jajo przed zniesieniem przesuwają się przez jej przewód jajowy. Jeśli się zatrzymuje na dłużej – tworzą się plamki, jeśli przesuwa się szybko – powstają kreski.



Sen o bagnie



Batalion / TCh



Pojedynczy liść rosiczki / PD



Zuraw / PD

– Kładź się wreszcie spać, bo jutro nie wstaniesz! – mama po raz setny upomniała Kornelię. Ucałowała córkę i zgasiła światło. Gdy tylko mama wyszła, dziewczynka nakryła głowę kołdrą, zapaliła latarkę i zaczęła przeglądać album opisujący niesamowitą przyrodę biebrzańskich bagien, ten od taty. Litera na kartce zawirowała, a pokłonnik osi nowiec, jeden z naszych największych motyli, któremu Kornelia wnikliwie się przyglądała zatrzepotał skrzydłami. Dziewczynka przetała oczy, ale to nic nie dało. Nagle zobaczyła, że obok łózka stoi uśmiechając się promiennie, dziewczynka z motylimi skrzydłami.

– Witaj Kornelio – rzekła miłym głosem.

– Kim jesteś? – zapytała Kornelia.

– Nazywam się Pola.

– Ty jesteś tym motylem z mojego albumu o Biebrzy? – zapytała z niedowierzaniem Kornelia.

– Tak, musisz mi pomóc, to ważne. Moja kraina umiera, bo ludzie nie rozumieją praw przyrody, dla nich liczy się tylko zysk. Wycinają drzewa, wypalają łąki, osuszają bagna, opryskami zabijają owady, sypią jakieś proszki, zastawiają wnyki na zwierzęta lub strzelają do nich...

Nagle Kornelia i Pola znalazły się na otwartej przestrzeni. Wokoło rozciągał się bezkres mokradła, podzielony mozaiką piaszczystych wzniesień.

– Gdzie jesteśmy? – zapytała Kornelia.

– Na Grzędach, to piękne uroczysko w dolinie Biebrzy – odpowiedziała cicho Pola. Śródbagiennie wysepki – grzędy, pokryte były łąkami żółtego piasku, ubogimi łąkami lub lasem. Bagna wokół pokrywała równa szczecina turzyc, trzciny i ziół, z powtykanymi gdzieś drzewami. Niektóre rośliny z bliska wyglądały tak, jakby ktoś zaczepił na zielonych łodyżkach pomponiki z waty.

– To welnianki – powiedziała Pola, kiedy zobaczyła, że Kornelia bawi się białymi główkami roślin.

– Co to za zapach? Aż kręci w nosie.

– Tak pachnie bór bagienny, na jego krawędzi wśród sosen rośnie bagno zwyczajne, które ma bardzo intensywny zapach. Kiedyś ludzie doceniali zioła, to naturalne lekarstwa. Wonne bagno zwyczajne wkładano do szaf i na półki, aby odstraszyć głodne mole. Znana powszechnie borówka to prawdziwa skarbnica zdrowia.

– Trochę tu strasznie i dużo śmierdzącego błota, może lepiej to bagno osuszyć? – Zapytała marszcząc nos Kornelka.

Pola westchnęła – niestety wiele mokradła już osuszono, bezpowrotnie. Ludzie nie zdają sobie sprawy ile zawdzięczają mokradłom. Bagna niczym gąbka, gromadzą nadmiar wody, gdy jest jej za dużo i oddają, kiedy jej brakuje. To również oczyszczalnia wody dzięki temu, że opływa ona głodne korzenie roślin, które wchłaniają zanieczyszczenia. Jest w ten sposób filtrowana i oczyszczana, potem odpływa z terenów bagiennych do Waszych kranów. Tutaj, na bagnach tworzą się wyjątkowe gleby torfowe, odpoczywają ptaki wędrowne. Ludzie przychodzą tu po drewno, siano z bagiennych łąk, zioła, owoce lub po prostu żeby odpocząć. Czasem biorą zbyt dużo, wtedy przyroda nie ma czasu się odtworzyć. Wiele bagiennych roślin ma właściwości lecznicze, może któraś z nich zawiera lekarstwo na nieznaną jeszcze chorobę?

– To tutaj ktoś chce żyć? Na bagnach?

– Tak! – odpowiedziała natychmiast Pola. – Wiele gatunków roślin i zwierząt występuje tylko tutaj. Bagiennie rośliny są rzadkie, mają piękne kwiaty i ciekawe



zwyczaje. Rosiczka uzupełnia dietę owadami, mchy torfowce mogą wchłonąć ponad dwadzieścia razy więcej wody niż same ważą. Bagna są ostoją łosie i bobrów, wiele motyli zniknęłoby gdyby nie takie naturalne schronienia – ja też... Podczas wiosennej migracji zatrzymują się u nas niezliczeni ptasi wędrowcy: gęsi, kaczki, ptaki brodzące np. symbol tych terenów – batalion.

– Przecież tutaj jest niebezpiecznie! – stwierdziła Kornelia.

– Tutejsze bagna tylko w nielicznych miejscach są niebezpieczne. Większość torfowisk można przewędrować w krótkich kaloszach. Wilgotne łąki i pastwiska, które wiosną zalane są wodą, w okresie letnim mogą być wypasane lub nawet wykaszane przy użyciu maszyn rolniczych. Koszone systematycznie mokradła to raj dla takich ptaków jak czajki, rycyki, krwawodzioby i kuliki. Do najbardziej niebezpiecznych miejsc na bagnach należą zarastające starorzecza lub torfianki (doły powstałe po wydobyciu torfu). Są zwykle pokryte zielonym kożuchem roślin. Rozrywa się on pod ciężarem człowieka i zamyka nad nim. W bagiennych

mazi nie sposób pływać, ani odbić się od dna, pokrytego grubą warstwą mułu. Dawniej ludzie chodząc po mokradłach badali drogę przed sobą długim kijem, ale najlepiej zwyczajnie takie miejsca omijać. Zwierzęta przystosowały się do życia na mokradłach np.: łosie na szerokich racicach nie zapadają się w mokradle. Ptaki poruszają się po powierzchni i bardziej obawiają się drapieżników – lisów, wilków, jenotów i norek, dla których bagna również są domem i bogatą stołówką. Największym zagrożeniem dla mieszkańców mokradła jest jednak osuszenie. Gdy zabraknie wody, torfowisko zmienia się bardzo szybko. Torf murszeje kiedy dociera do niego powietrze. Krucho struktura podłoża rozpada się i niszczy, pozostałości są tak lekkie, że rozwiewa je wiatr, a mursz nie potrafi już dłużej gromadzić wody. Torfowisko traci wtedy swój charakter i pojawiają się zupełnie nowe rośliny np. pokrzywy. Zdarza się, że podczas okrutnego zwyczaju wypalania traw wiosną, pożar obejmuje złożę torfu. Taki pożar trwa później miesiącami tłąc się pod powierzchnią ziemi. Jest wtedy bardzo niebezpieczny dla

strażaków i dla zwierząt. Pod ziemią wypalają się komory, w które zapadają się przechodzące zwierzęta, a czasem i ludzie – Pola posmutniała. Nad bagnem zaczęły snuć się poranne mgły i ...nagle zadzwonił budzik! Jednak rozmowa z Polą nie dawała Korneli spokoju jeszcze przez kilka dni.

Joanna M. Browarska,
Bogdan Browarski BbPN

Czy wiesz:

Nawet tam, gdzie dawno nie ma już mokradła, przypominają o nich dawne nazwy miejscowości: Babie błoto, Biele, Bielawa, Topielec, Kalisko, Kurze Bagno. Tereny zasnuwane mgłami stojącymi nisko nad podmokłymi łąkami ludzie nazywali bielami lub bielawami. Mokradła zaścielały na biało kwitnące welnianki i mchy torfowce nazywane czasem białymi mchami. Wyraz „kał” oznaczał dawniej błoto, stąd Zakalcze, to wieś za bagnami.



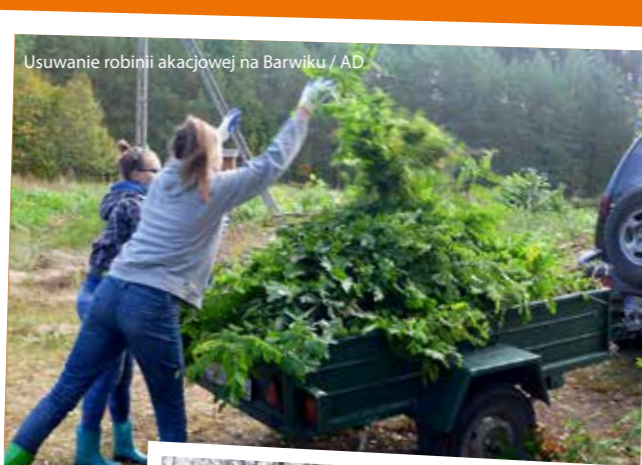
Bagienne ostępy na Grzędach / PT



Welnianki / PT



Mszyste poduchy w borze bagiennym / GTK



Usuwanie robinii akacyjowej na Barwiku / AD



AD



Akcja Jedź łośtrożnie

Junior czy Dżunior? Ważne, że Ranger!

Cześć wszystkim! Witają Was dziewczyny z grupy Junior Rangers prowadzonej przez Biebrzański Park Narodowy. Kim jesteśmy i co robimy? Nasza kilkunastoosobowa grupa z Gimnazjum w Goniądzu to pierwsza taka grupa w Polsce! Naszym głównym mottem jest „Zwiedzaj, Ucz się i Chroń!”. Program Junior Ranger jest oparty na wolontariacie młodych ludzi. W 15 krajach istnieje aż 75 takich drużyn! Dołączyliśmy do nich w 2014 roku i wcale tego nie żałujemy. Oczywiście, nie pomagamy tylko w naszym Parku, ale jeździmy na różne akcje. Zaczęliśmy we wrześniu 2015 roku od usuwania robinii akacyjowej na Barwiku, która jest gatunkiem obcym w naszej florze i na dodatek inwazyjnym, więc zagraża naszym rodzimym gatunkom. Zimą, już od dwóch lat, pomagamy w akcji „Jedź łośtrożnie” rozdając kierowcom ulotki i informując ich o konieczności ostrożnej jazdy drogami, przez które przechodzą dzikie zwierzęta. Zmniejsza to niebezpieczeństwo zderzenia ze zwierzętami. Braliśmy również udział w liczeniu łośi na terenie Biebrzańskiego Parku Narodowego, sprzątaliśmy szlaki turystycz-

ne w Burzynie i Goniądzu. Mieliśmy obóz na Trzyrzeczkach, gdzie myśliśmy leśne szlabany, malowaliśmy znaki i tablice, usuwaliśmy topinambur (też gatunek obcy!), uprzątailiśmy wojenne groby poległych, obserwowaliśmy ćmy nocą. No i kapaliśmy się w Biebrzy! Co roku wiosną pracujemy przy akcji „Chrońmy biebrzańskie plaży”. Przez cały miesiąc chodzimy codziennie nad Biebrzę, sprawdzamy wiaderka wzdłuż płotków i przenosimy plaży na drugą stronę jezdnii, uprzednio je licząc i oznaczając do gatunku. Słowem – ratujemy zwierzęta przed śmiercią pod kołami samochodów i umożliwiamy im bezpieczne przemieszczanie się z miejsc zimowania do miejsc rozrodu. Pomagamy jako animatorzy zabaw i wolontariusze na Parkowych piknikach (Dzień Pszczoły, Targi „100 Pomysłów dla Biebrzy”). W tym roku była okazja zabłysnąć jako gwiazdy aktorskie – zrobiliśmy kilkanaście przedstawień Biebrzańskiego Teatryku kukielkowego z okazji Dnia Mokradeł! Dobrym duchem zachęcającym nas do wszystkich działań jest Pani Irmína Sosnowska, towarzysząca nam wszędzie, nawet w dzikich

chaszczach podczas ciężkiej pracy oraz Pani Ania Satkiewicz i Pani Ewa Wiatr z Parku, która zainicjowała program. Bardzo się cieszymy, że w lipcu br. weźmiemy udział w międzynarodowym obozie Junior Rangers. My, jako dwie najbardziej aktywne w tym roku Rangerki, zostałyśmy wybrane przez opiekunów grupy do wyjazdu na International Junior Ranger Camp. Spotkamy się tam z innymi rangerami z 75 drużyn z całej Europy. Obóz odbędzie się w Parku Narodowym Gauja na Łotwie.

Program Junior Ranger to świetna przyгода! Polecamy wszystkim! W wolontariacie na rzecz przyrody, każdy znajdzie coś dla siebie. Zdobywanie doświadczeń, aktywne spędzanie czasu, poznawanie ciekawych ludzi o podobnych zainteresowaniach – super sprawa! Choć tak naprawdę nie trzeba być Junior Rangers, żeby pomagać przyrodzie!

Agnieszka Żylińska i Agnieszka Szczęsna
Uczennice Gimnazjum w Goniądzu

Zagadki Profesora Łosia



Drodzy Czytelnicy

Na rozwiązanie zagadek przesyłane listem lub na e-mail nasza.biebrza@biebrza.org.pl czekamy do 31 sierpnia 2016 r. Zachęcamy do przesyłania nam własnych pomysłów na zagadki i łamigłówek.

Rebus Aleksandry

Hasło:



Rebus nadesłany przez Aleksandra Aleksiejew, kl VI, SP nr 2 Grajewo

Rebus Gabrieli

Hasło:

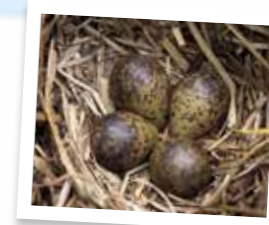
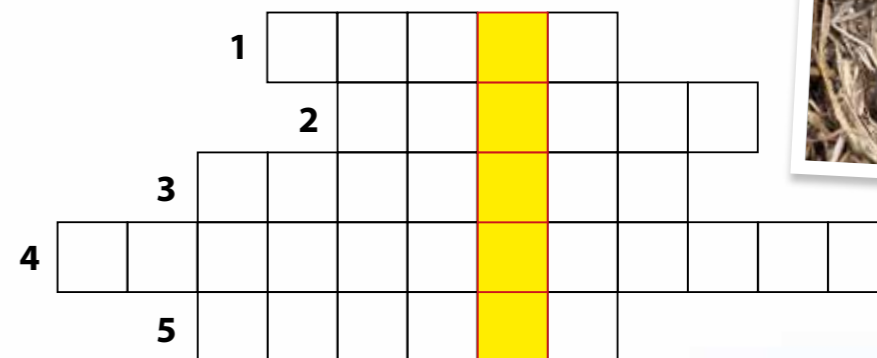


Rebus nadesłany przez Gabrielę Dylewską, kl V, SP Downary

Krzyżówka

1. Znoszą je ptaki
2. Wykluwa się z jaja
3. W nim składane są jaja
4. Inaczej ogrzewanie jaj
5. Wokół żółtka w jajku

Rozwiązaniem jest nazwa ptaka, którego gniazdo widzimy na zdjęciu obok.



Hasło:

Ptasie skarby

Dopasuj ptaki do ich gniazd, w których ukryły swoje skarby.



A:

B:

C:

D:



Uszatka

Rycyk

Perkoz rdzwoszy

Drozd śpiewak



Sabina Krzyżanowska,
kl V, SP nr 1 Grajewo



Natalia Chodorowska,
kl I, SP Jaminy



Weronika Kramkowska,
kl II, SP Downary



Aleksandra Krukowska,
kl II, SP Downary



Izabela Muczyńska,
kl VI, SP Tajno Stare



Wiktoria Brzozowska,
kl II, SP Mścichy



Jolanta Brzozowska,
kl I, SP Mścichy



Julia Kowalewska,
kl III, SP Mścichy



Krzysztof Zaniewski,
kl III, SP Mścichy

Galeria Profesora Łosia



Drodzy Czytelnicy!

Biebrzański Park Narodowy ogłosił 2016 rok „Rokiem Mokradel”. Zachęcamy do tworzenia prac plastycznych związanych z tym hasłem. Temat jest bardzo szeroki. Prace mogą przedstawiać bagienne zwierzęta, rośliny czy krajobrazy. Najlepsze rysunki nagrodzimy i opublikujemy w Naszej Biebrzy.

Wasz Profesor Łoś

Uwaga Konkurs

Równie barwny jak Galeria Profesora Łosia jest ogłoszony niedawno przez nas konkurs na ogród przyjazny przyrodzie, pt. „Niezapominajka”. Namówcie swoich dorosłych członków rodziny lub znajomych do udziału w tym niecodziennym konkursie. Szczegóły na www.biebrza.org.pl

Nasza Biebrza

Wydawca: Biebrzański Park Narodowy, **ISSN:** 1507-7276, **nakład:** 4000 egz.

Zespół redakcyjny: Ewa Wiatr (redaktor naczelny), Bogdan Browarski, Sylwia Gadomska, Beata Głębocka, Anna Satkiewicz, Piotr Tałałaj.

Recenzja merytoryczna: Małgorzata Górską. **Zdjęcia:** Agnieszka Alekziejczuk (AA), Iwona Bukrejewska (IB), Tomasz Chilicki (TCH), Adam Dobrowolski (AD), Piotr Dombrowski (PD), Grzegorz i Tomasz Kłosowscy (GTK), Romuald Mikusek (RM), Piotr Tałałaj (PT), Ewa Wiatr (EW).

Zdjęcie na okładce: Dolina Biebrzy – fot. Paweł Świątkiewicz.

Adres: „Nasza Biebrza”, Biebrzański Park Narodowy, Osowiec Twierdza 8, 19-110 Goniądz.

e-mail: nasza.biebrza@biebrza.org.pl **www.nasza.biebrza.org.pl**

Wydrukowano na papierze Cyclus Print, pochodzącym z recyklingu.